



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DEBIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Ceny prenumeraty: miesięcznie 5 st. z odroczaniem do domu 4.50 bez odroczenia kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pitfowy jednoszpaltowy na 1 kol. 2 mk. 00 fenigów, za 11 i 12 kol. 1 mk. 50 fen. za 14 kol. 75 fenigów

Ogłoszenia drobne po 20 fenigów; za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji CZESTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 28
Telefon Nr. 50. Strzyczka pocztowa M 25.

Zawiadomienie.

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Publiczności, że z przyczyn odemnie niezależnych kinematograf mój p. t. „Polonia“ ul. Panny Marji Nr. 12. czynny będzie od dnia dzisiejszego tylko 3 dni w tygodniu t. j. Piątek, Sobota i Niedziela.

Z poważaniem

Teatr Paryski
właśc. Stefan Certowicz.

Brak zrozumienia czy niedbalstwo?

Kiedy po wojnie argielsko-boerskiej z Anglii na cały świat rozbrzmiały hasła skautingu, w Królestwie Polskiem rozpoczęła się potajemna z początku organizacja skautingu wśród polskiej młodzieży, rozwijając się dopiero silniej po ustąpieniu z Polski carskiego rządu. Toczące się zaś właśnie obrzymia europejska wojna tworzyła doskonałe tło dla rozwoju harcerstwa, które przebież wyrasta na podłożu wojskowym.

Rozlegające się coraz z większą mocą hasła niepodległości Polski widok wyśmienitych polskich żołnierzy legionistów, ich bohaterstwo i bezgraniczne poświęcenie się za ojczyznę było doskonałą podniecająca dla młodzieży szkół średnich do organizowania się w drużyny harcerskie, do zrzeszenia się w imię głębokich i obywatelskich przykazań harcerstwa polskiego.

Niestety! Starsze społeczeństwo nie doceniało wartości harcerstwa w wychowaniu młodych pokoleń, nie tylko bowiem nie otoczyło tego ruchu troskliwą opieką, nie dostarczało mu odpowiednich środków materialnych, lecz często nawet trącało mu kłody pod nogi w obawie, że młodzież w drużynach harcerskich przygotuje się do wstąpienia do szeregów legionowych, co przecież w oczach bardzo wielu ludzi było wówczas narodowym wyjątkiem.

Nie widać dziwnego, że dał w niezależnej Polsce harcerstwo nie rozwija się tak jak rozwijał się w innych, nikt się bowiem o jego rozwój i podniesienie nie troszczy. Nie wiadomo, co jest przyczyną tej obojętności u starszego pokolenia, czy brak dostatecznej świadomości dotychczasowego wpływu harcerstwa polskiego na wychowanie narodu, na kształcenie charakteru młodzieży, na przygotowanie jej do przyszłego życia obywatelskiego, czy też znana polska ospałość i safandulstwo naszego społeczeństwa, co nie umie robić systematycznie, powannie i gorliwie, lecz ucieka się burdalnym zapalem, by w krótkim czasie opaść w krańcową bezczynność.

Ze wszystkich zaś stron wytykają się ramiona, aby wciągnąć naszą młodzież bądź w bagno rozpusty bądź w wir walk politycznych i partyjnych, które przesądzą o ona młode dusze i zatrują je jadem sianawisiel polecznej.

Dzięki jednak Bogu, że młodzież polska jest lepszą od starszego pokolenia.

Zapaliwszy bowiem w swej duszy gorące znicze filareckie mimo obojętności starszych, rwie się na przed w sferę ideałów, szlachetności i poświęcenia, a zgrupowana w harcerskie drużyny zwązpera ślubem przykazań harcerskich, kształci swój charakter i przygotowuje się z zapałem do szczytnej społecznej roli przyszłego chwatała Polaki.

Ze zaś głęboko i szczerze pojmując przyzjęte zadanie, dała tego dowody. śpiesząc tłumnie do szeregów, gdy wezwwała ją bojowa pobożka i

stanęła kurem na rubieżu Bzeczy-pocpolitej, krew swoją młodocianą przelewając obficie w obronie Lwowa.

Czas już wielki, aby wreszcie starsze pokolenie zrozumiało duszę naszej współczesnej młodzieży polskiej zespóło się z nią silnie, porzuciło płytkie fraszki wychowawcze, któremi do znudzenia operuje, a natomiast udzieliło tej młodzieży materialnego i moralnego poparcia w jej dążeniu do tych ideałów, jakie jej stawiają przed oczyma harcerskie przykazania.

Ukraińcy proszą o zawieszenie broni.

Lwów.—„Gazeta Lwowska“ donosi: Jak się z wiarogodnego źródła dowiadujemy, przybyli do miejsca do stoju generała Hallera, komendanta armii operujących na wschodzie, ukraińscy parlamentarzyści z propozycją zawieszenia broni na froncie galicyjskim i przystąpienia do układów o rozejmie, względnie o definitywne zakończenie sporu polsko-ukraińskiego.

Po oznajmieniu parlamentarcom warunków zawieszenia broni, która odpowiada naszemu obecnemu położeniu wojskowemu, ukraiński delegaci 27 b. m. rano udali się osobnym pociągami w drogę powrotną do miejsc pobytu ukraińskiej naczelnej komendy.

Przed kilku zaś dniami przybyli do generała Hallera również parlamentarzyści ukraińscy naczelnej komendy wojsk Wielkiej Ukrainy w sprawie zawieszenia broni i zawarcia przynajmniej raz przeciw współtemu wrogowi — bolszewikom.

Tak wschodnia, jak i zachodnia Ukraina starają się więc nawiązać z nami rokowania.

Jak mówi, polska komenda armii operującej skłonna jest zawrzeć tego rodzaju zawieszenie broni, o ile Ukraińcy galicyjscy zgodzą się na podane warunki.

„Pokój bierze podpisary w Berlinie“.

Wiedeń. Prezydent ministrów Lloyd George, który świeżo odwiedził wojska angielskie pod Amiens, wygłosił podczas rozprawy wojennej przemowę, w której między innymi oświadczył:

Nie możemy mówić, że pokoju nie podpiszą.

Na to odpowiedzi im tak: **Me! Panowski! Pokój podpisujemy. A jeżeli to się nie stanie w Wersalu, to zrobimy to w Berlinie. My, członkowie rządu, oświadczamy, że tam gdzie nasza armja dotąd nie ustąpiła w żadnym punkcie.**

Fasz traktat pokojowy musi być

Prusacy stoją w pełnym pogotowiu wojennym.

Z Berlina donoszą, że dnia 28 z. m. odbyła się tam rada ministrów z udziałem przedstawicieli wszystkich państw południ. niemieckich i rozważała ewentualność, jakie sądzą z chwałą odrzucenia traktatu pokojowego przez Niemców.

W szczególności ustalono zarządzenia na wschodniej granicy Niemiec, a głównie zaś na Górnym Śląsku i Prusach Książ.

NIEMIECKI PLAN ATAKU NA POLSKĘ.

Zurych. Rada Czerwych jest w posiadaniu dokładnych wiadomości o obecnym przygotowaniu wojskowych Niemców na wschodzie przeciw Polsce.

Jakoś naczelnym dowódcą ustanowionym będzie gen. Otto v. Below, a dyplomatycznym kierownikiem tego ruchu jest hr. Schwerin.

Z WIDOWKI WYDARZEŃ.

Odpowiedź na kontrpropozycje.

Wiedeń. Biuro kores. z Berlina: „Deutsche Allg. Ztg.“ otrzymało z Paryża wiadomość, że, według dzienników francuskich, odpowiedź sojuszników na kontrpropozycje niemieckie prawdopodobnie będzie dana w przyszłym tygodniu. Niemcy będą musieli w krótkim terminie dać na to odpowiedź.

Opinia Clemenceau.

Wiedeń. Jak donoszą z Wersalu organ Clemenceau „Homme Libre“ stwierdza, że zasady podstawowe traktatu pokojowego nie mogą być zmienione. Wszystkie wnioski niemieckie będą odrzucone. Rządy anty-ententy okazują małą skłonność do zmiany głównych postanowień, dotyczących wykonania układu. O zmianach terytorjalnych niema mowy.

Pogrom Czechów na Słowacji czyżnie.

Wiedeń.—Wiedeńskie biuro kores. donosi z Budapestu: Komunikat wojskowy z dnia 1 czerwca głaszą: Wszystkie cesko-słowackie siły wojskowe od Dunaju do Gernad zostały przez nasze siły bojowe ładowe, wodne i powietrzne na całej linii frontu pobite. Zwycięskie nasze wojska ścigają nieprzyjaciela. Wojska nasze przekroczyły linię Elbei w całej długości. Wzięliśmy kilkadziesiąt jeńców, dużo armat i karabinów maszynowych, wielkie zapasy amunicji i materiału wojennego.

Barykady w Pradze czeskiej.

„Goniec“ krakowski otrzymał specjalne informacje o ostatnich zaburzeniach w Pradze. Demonstracje miały charakter nie tylko głodowy i antyżydowski, lecz także charakter komunistyczny. Wrzenie bolszewickie dawno już było w Czechach, w czwartek wybuchło się ono na ulicach Pragi. W czwartek demonstrowano przeciw Masarykowi i rządowi. Na ulicach pojawiły się nawet barykady. Agitatory bolszewicy wyzyskali niezadowolone mas i popchnęli je do rabunków, choć następnie zamieszanie wyzyskać dla swych celów. Do przywrócenia porządku władze użyły wyłącznie legionistów, przybyłych z Włoch, gdyż nie udało się miejscowym pułkom. W czwartek Praga robiła wrażenie miasta, objętego rewolucją.

Zaburzenia, których widownia była w czwartek Praga, przeniosły się do większych miast prowincji. Były rozruchy w Przerwie, Bernie morawskim i w. in. Władze wszędzie celem przywrócenia porządku używały wojska.

Walka z bolszewizmem.

Wiedeń. Senator New wniósł w senacie projekt ustawy w sprawie

zwalczania bolszewizmu w Ameryce. Zabrania ona noszenia czerwonych i czarnych chorągwi, wygłaszania mów przeciw rządowi, rozpowszechniania pewnych pism itd.

Odjazd wojska amerykańskiego.

Paryż. W ciągu tego miesiąca 155,000 żołnierzy amerykańskich odjechało z Brestu. W czerwcu transport osiągnie liczbę rekordową 200,000 żołnierzy, którzy z Brestu będą odesłani do Stanów Zjednoczonych.

Pożar na okręcie.

Wiedeń. „Lokalanzeiger“ zamieszcza wiadomość z Bazylii, że na okręcie „Admiral Pentz“, będącym w drodze do Luchinu wybuchł pożar w kanale Sueskim. Zśród potkniętych utonąło 100 osób. Parowiec i ładunek uległy zniszczeniu.

Z senatu francuskiego.

Paryż. 2/6 W senacie podczas dyskusji finansowej Ribot wygłosił mowę, w której porównał zobowiązania, narzucone Niemcom, z obowiązkami Francji. W ciągu mowy Ribot omiadał, ale po kilku minutach ukazał się ponownie na trybunie i siedząc dokńczył przemówienia. Senat uchwalił votum zaufania dla rządu.

Sprawa traktatu pokojowego z Austrią.

Paryż dn. 2. — Delegatowi Czech, Jugosławii, Rumunii i Polski zakumnikowano kłuzule terytorjalne traktatu austriackiego. Dotąd kwestja finansowa, podział spadku finansowego po Austrii nie zatwiona.

Sprawy polskie.

Zapowiedź wojny z Polską.

Berlin. — Pisma niemieckie stwierdzają, że ewentualne usiłowanie wojsk polskich obsadzenia ziem, przynależnych polskom, napotka na nieugięty opór ludności.

Gen. Henrys wraca z Paryża i liczy się z możliwością wojny polsko-niemieckiej.

Warszawa. W dniach najbliższych przyjeżdża z Paryża do Warszawy generał Henrys, który — jak wiadomo — ma współdziałać u nas przy organizowaniu i wyszkoleniu armji polskiej. Przed powrotem do Warszawy odbył gen. Henrys szereg konferencji z wybitnymi osobistościami i tonie ententy w sprawach polskich, między innymi z Lloydem Georsem.

Do Warszawy przybędzie teraz gen. Henrys z zastępem liczących oficerów francuskich, którzy będą współpracowali w szkoleniu i organizowaniu naszej armji.

Jak donoszą gen. Henrys liczy się i to poważnie z możliwością zbrojnego starcia między niemcami a polakami, to też misja jego w dzisiejszych warunkach nabiera szczególnego znaczenia.

Zdobycie wojenna.

W walkach przy osiągnięciu linii Złotej Lipy wojska polskie wzięły do niewoli 250 ukrainców, odbito 700 naszych jeńców, przytem wpadło w nasze ręce 8 dział i kilkanaście kulomiotów. W Radziwilowie wzięto

450 jeńców 8 dział, 30 kulomiotów, 1,200 karabinów, ogromne zapasy amunicji, 2000 wagonów, kilkanaście lokomotyw 3 pociągów sanitarnych, 100 samochodów i bogate magazyny prowiantowe.

Kontr - ofensywa w Galicji.

Lwów. We Lwowie panuje silne przekonanie, że równo w sferach ludności jak i w sferach międzynarodowych że kontr-ofensywa polska pomyślnie, iż krąży o tem różne pogłoski nie będzie zaniedbana i doprowadzi do dalszych pomyślnych skutków.

Co powiedział Paderewski w Paryżu.

Paryż. Przedstawiciel dziennika „Le Matin“ odbył wywiad z Paderewskim, który powiedział:

„Plebiscyt to jedyna metoda uregulowania przyszłych losów ludności na obszarach na wschodzie Polski, ale plebiscyt możliwy jest dopiero po wyswobodzeniu z pod obcego panowania.“

W tym celu Polska postanowiła wyprawę do Wilna.

Miejmy się na baczności.

Uważajmy na szpiegów.

Donoszą nam ze sfer wojskowych: „W o tainich dniach mnożą się pogłoski, rozsiwane przez ludzi niepoważniejszych, jakoby Niemcy mieli wstąpić w granice Polski. Ze względu na powagę chwili społeczeństwo musi na wszelki wypadek zachować równowagę, a przede wszystkim przeświadczyć się, że pogłoski, rozmyślnie i złośliwie rozsiewane, mającym na celu wprowadzenie zamętu. Należy zaś do Naczelnemu Dowództwa, które nie lekceważąc żadnego niebezpieczeństwa, strzeże bacznie naszych granic i nie dopuści, ażeby wróg zaskoczył nas zniemacka. Każdy Polak i obywatel Polski musi pamiętać, że wrogie nam państwa utrzymują całe zastępy zorganizowanych i wyszkolonych szpiegów, którzy mają za zadanie wywiadać i wykraść tajemnice wojskowe i rozpo wszechniać niepokojące wieści.“

W obecnej chwili najważniejszym obowiązkiem narodowym jest zwrócenie uwagi na wszelkie podejrzenia indywidualne i celowe paraliżowanie ich zadań.

Solidarna i roztropna postawa społeczeństwa może przyczynić się w wysokim stopniu do złamania wrogości nam akcji szpiegowskiej w kraju. Przedewszystkiem należy wystrzegać się w miejscach prywatnych i publicznych prowadzenia dyskusji o sprawach i sytuacji wojskowej, nie opowiadać rzeczy dotyczących się wewnętrznego położenia kraju, jego zasobów materialnych i w ogóle wszystkiego, co może być jakimkolwiek źródłem dla nieprzyjacielskiego wywiadu. Demaskowanie szpiegów należy oddawać w ręce właściwej władzy.

Przywrócenie połączenia kolejowego Lwów-Warszawa.

Lwów. Wzozaraj przedpoludniem odbyło się otwarcie linii kolejowej Lwów Rawa Ruska przez Żółkiew. W otwarciu tej linii uczestniczyli dyr. kolei Barwicz, szef ruchu dyrektora Mydlarski i szef oddziału techn. Majar. Od dziś kursują pociągi już zupełnie normalnie. Połączenie tej linii kolejowej przez Rawę Ruską na Białoz Lublin stworzy połączenie między Lwowem a Warszawą.

Wybory w Poznaniu.

Poznań. Ostateczny wynik wyborów do Sejmu Ustawodawczego nie jest jeszcze znany, gdyż obliczenia jeszcze są w toku. W przybliżeniu rezultat w mieście Poznaniu przedstawia się, tak następująco:

Na listę 2-gą (Zjednoczone Stronnictwa) oddano przeszło 64 tys. głosów, na socjalistów 4200, na Stronnictwo Ludowe (takie) 883. Wobec tych cyfr w Poznaniu nie przeszedł ani jeden socjalista. Podobnych wyników należy spodziewać się i z innych okręgów w dziedzinie posadźkiej.

Wzburzenie w Pruskiej wschodnich.

„Dziennik Poznański“ zamieszcza następującą korespondencję: „W Prusach królewskich panuje straszne wzburzenie, wywołane robotą niemieckich kół wojskowych i urzędniczych. Do głównych hasel należy aresztowanie wszystkich wpływowych polaków Prus królewskich, oraz uścisnienie ludu robotczego polskiego i rolników, aby pobudzić ich do zbrojnego powstania.“

Co się tyczy pierwszego hasła, to świadczą o tem 2 listy, lista a i lista b, zestawione przez władze niemieckie, a obejmujące nazwiska polaków, których ma się aresztować. Pierwsza lista zawiera nazwiska osób, działających politycznie, mianowicie członków podsekretariatu i jego komisji doradczej. Rozkaz usunięcia tych ludzi otrzymała 86-ta dywizja w Gdańsku i Grudziądzu. Rozkazano, aby aresztowania dokonane były przez władze cywilne, aby nie zwrócić podejrzeń a na władze wojskowe.

Nie dość na tem, że w sradzioci srosob za niemożności aresztować i przy tej sposobności zamordować wszystkich przywódców zachodniopruskich, władze niemieckie dają do wyprowadzenia z równowagi na szczytach warunków pracujących i do spowodowania ich do kroków ostatecznej rozpaczy. Generalna komenda w Gdańsku wydała dnia 15 maja tajny rozkaz, na mocy którego „Grenzschutz“ ma w sposób zręczny sprokować ludność polską przez uciśnienie i liźne aresztowania. Mniejsza o to, kogo się będzie aresztować i czy dana osoba jest zbrodniarzem politycznym, według mniemania „Grenzschutzu“.

Za tym ruchem niemieckim, za tem niezmiennem ogłupianiem ludności niemieckiej, stoją Hadenburg i Luderdorff, bawiący od powaego osad w Gdańsku i Grudziądzu. Nie wszystkie jednak warstwy ludności niemieckiej są zadowolone z siebie, jak oni. Podczas gdy wszystkie „Volksraty“ powiatowe są duża tej nieonej agitacji i podjudzania, to „Volksanschuss“, mianowicie w Gdańsku dąży do przyjęcia z ludnością polską, uznając potrzebę połączenia ziem zachodnio - pruskich z Polską.

Niejednokrotnie zwracali się te kół do narodowych czynników polskich z propozycją współpracy, zdającą w zamian zapewnienia, że pod panowaniem polskiem uzyskają prawa odtowicze i dostateczną ilość odcieży i żywności.“

KRONIKA
Dzień 4 Czerwiec 1919 r.
Asgnaty Polskiej
Pożyczki Państwowej

nabywa można (po potrąceniu procentu)

100 marekwo, koronowo, rublowa za	97,96
500	za 489,79
1000	za 979,58
5000	za 4897,92
10000	za 9795,83

Przybywają do naszego miasta coraz liczniej oficerowie francuscy. Batorstwo broni, zadzierzgałte na polach północnej Francji, w krwawych bojach „o wolność naszą i waszą“, sprawa iza tych miłych, uwielbionych wawrzynami gości w murz starej Częstochowy. Przybywają z każdą kolumną tak drogiem nam halerozyków, by oddać swe służby, zdolności i krew za świętą sprawę wyzwolenia Polski...

Ludność zachowuje się względem tych bohaterkich synów wielkiego narodu francuskiego z szacunkiem i nie mays, który oni, nie znając do głębi ducha polskiego, poczuli mogą za obojętność. Wiemy przecież wszyscy że tak nie jest. Dla dzieci pięknej Francji, walozących o wolność naszej ojczyzny, żywym uczuła gorącej, serdecznej wdzięczności, jeno ogół nie wie, jak je wywdzielić.

Ale obowiązkiem wyrażenia uznania tego ogółu spowasy na barkach inteligencji miejscowej, jest zadaniem tych oficerów, które balić przez znajomość języka francuskiego, bądź dla innych przyczyn ważnych, mogą i powinni ująć w swe ręce inicjatywę na wyrażenia serdecznych stosunków pomiędzy społeczeństwem miejscowem, a naszymi odwiecznymi sprzymierzeńcami. Niechże się sfery naszej inteligencji zajmą natychmiast wyrażenie istotnego nastroju społeczeń-

44 **Matylda Serac.**
UCIĘTA RĘKA.
Przekład z włoskiego W. B.

— To był sen.
— To była ona, — mówiła tajemniczo Rachel. — To była rzeczywistość!

— Wpadłaś w pułapkę własnych przywidzeń.
— Mam dowód jej obecności w tym domu.
— Gadasz od rzeczy! — mówił Mojżesz Cabib, wzrzucając ramionami.
— Mam dowód, powtarzam wam. — Jakif!
— Nie chcą powiedzieć.
— Musisz powiedzieć.
— Zadrębiłyście, — wyszeptał, jak by chcąc oszczędzić ojca.
— Marcus Heaner wzięł z natężeniem przesywał Rachelę wzrokiem, który stawał się lodowaty, nieruchomy, kryształowy.
— Powiedź, już i tak dosyć powiedziałyś! — mówił Mojżesz Cabib do córki.
— Chcecie. Dobrze. Ostatnim ra-

zem, gdy widziałam moją matkę, w śnie, że trzy tygodnie temu...
— Trzy tygodnie!
— Tak. Usiadła przy moim łóżku i spoglądała na mnie, spoglądała długo, temi oczami smutnymi, głębokimi, kochającymi. Potem rzekła do mnie cicho: „Walcz, walc, zwyciężysz potwora.“ Snuchałam, nie mogąc we śnie, ani mówić, ani poruszyć się.
A jednak, ona zrozumiała pytanie zawarte w moim wzroku. Ręka jej delikatna, święta dotknęła mojej, uścisnęła ją lekko, mówiąc: „Dam ci broń, która cię ocali.“ I po tych słowach, szybko, szybko zniknęła.
— Bron, broń! — wyrzekł Mojżesz drząc, tak osina.
— Mój krzyżyk.
— Uduł uduł! — wyksztusił Marcus Heaner, przerywając swe niezwykłe milczenie.
— Oto jest, — rzekła z prostotą Rachel.
I rozohylała koltierz stanika, wydobyla ozarną jedwabną wstążeczkę, przy której wisiał maleńki krzyżyk.
— Ona przysłała do mnie, naprawdę, — szepotała Rachel. Cabib, ściskając ze złości krzyżyk. — Ogarzał mnie jak dziawy, kiedy, przebudziwszy się, znalazłam naprawdę ten krzyżyk w

moich rękach. Ona tu była. Ona nie umarła.
Spuściła oczy, w których błyszczało szlachetne ucieśnienie. Męczył ją milczenie. Tylko Marcus Heaner znów przesywał wzrokiem dziewosę, obserwując, czy na twarzy jej nie zajdzie jaka zmiana.
Nic! Nie podlegała władzy tych oczu, które już tyle ludzi ujarzmiły.
— Oszukaliście mnie, ojczu, — sięgnęła dalej, smutnym głosem.
— Ja? ja?
— Tak, wy. Wiele, że moja matka nie umarła; a mówiliście wprost przeciwnie. Dlaczego ja tu jestem sama? Gdzie jest moja matka? kto mi ją zabrał? Co z nią zrobiliście? — zapytała, wyciągając ręce do ojca.
— Ja? ja?
— Tak, tak, wy. Wasze dowództwo nie bywają zawsze takie niejasne! To co mi opowiadać takie tajemnicze! Gdzie ona jest? powiedziecie mi. Co robił Dłaczego mi ją zabrał? Ona obroniłaby mnie przed tym osowielkiem!
— Rachelo, ty mnie zabijasz, — jęczał Mojżesz Cabib, padając na krzesło.
— A co zrobiliście z moją matką, powiedziecie, że nie zabiliście jej? Nie

zatruciliście? Ja chcę wiedzieć! Brońcie się!
— Rachelo, Rachelo, Bóg karze dziele wyrodne! — mówił Mojżesz Cabib rozpaczliwie.
— Moja matka! moja matka!
— Kochałam ją, jak kochałam ciebie!
— A chcecie mnie oddać temu Mojżesz pochylał głowę. Nagle, oblicze Racheli nabrało straszego wyrazu jakby po niem przebiegła błyskawica. Podszła ku garbusowi o oczach zielonych.
— Wy wiecie, gdzie jest moja matka! — krzyknęła mu w twarz.
— Nie, — bronił się, cofając.
— Wiecie, wiecie. Powiedziecie mi.
— Nie wiem: nie znam jej, nie znam, — bełkotat mistrza, poraz pierwszy spuszczając wzrok przed Rachelę.
— Przysięgnijcie!
— Przysięgam.
— Na Boga! Na waszego Boga! — krzyknęła. Marcus Heaner szamotał.
— Ojczu, ojczu, on wie! — wolała łamiąc ręce.
— Nie, nie.
— On wie, ojczu, ten niegodziwiec, ten okrutnik.
— Nie, Rachelo.

stwa miejscowego względem naszych poddaniemskich gości — bohaterów w. boowników o wolność Polski i świata

Konferencja z wice-ministrami spraw wewnętrznych. W ub. poledniu przyszedł do Częstochowy wice-minister spraw wewnętrznych p. Bek, oraz inspektor policji p. Borzęcki, w celu zbadania sposobu odzieży i bezpośrednich przyczyn przemyślnych zajęć w Częstochowie. Po przelustrowaniu otęgi szereg osób z postępi społeczeństwa żydowskiego i do sfery robotniczych zawezwani zostali do urzędu powiatowego, przewodniczącemu prasy miejscowej, z którym p. wice-minister odbył dłuższą konferencję.

W związku z zajęciami omawiano również sprawę uwolnienia składów w Rajermas od rekwiizycji, tudzież kwestię walki z lichwą żywaociową i paskarstwem.

Celem zasięgnięcia jak najbardziej wysocepujących informacji o miejscowych stosunkach p. wice-minister odwiedził jeszcze szereg konferencji z przedstawicielami władz municypalnych i wojskowych.

Wprawa kolejarzy do Paryża. Dyrekcja kolejowa warszawska wysłała w tych dniach do Paryża w dwu partiach 50 druków parowozowych po odbiór zakupionych tam parowozów.

Wszystkie dyrekcje depa nadesłać mają do d. 6 czerwca wykazy imienia maszynistów i pomocników, pracujących wyjechać do Paryża.

Z Częstochowy wybranych ma być 14 druków i 1 zapasowa, z Łodzi 9 druków i 1 zapasowa, z Warszawy 21 i 2 zapasowe, z Siedlec 6 druków.

Pierwszeństwo do wyjazdu mają mieć kandydaci w sile wieku, z nie-naganną przeszłością, z których dyrekcja może całkowicie rozżyć, przytem znający język niemiecki lub francuski.

Wysyłani kolejarzy, oprócz płacy normalnej dla rodzin, otrzymają dodatkowo około półowy pensji na wykupowanie i 25 fr. diet dziennych, co wyniesie według dzisiejszego kursu około 60 mk. dziennie.

Wspominane drukury wyjadą prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Na cel dobroczynny. W drugi dzień Zielonych Świąt w fabryce w Gnassynie urządzona będzie loteria fantowa i zabawa na cele dobroczynne, mianowicie na rzecz „Baleg Krayza” Polskiej Mistrzów Szkolnej i Rady Opiekunów.

Poseidzenie Rady Miejskiej. W czwartek, d. 6 czerwca, o godzinie 6 i pół po południu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny spowiadają:
1) List Częstochowski Rady Delegatów robotniczych i uchwała Delegacji Sanitarnej o wydaniu bezpłatnie lekarstw bezrobotnym jod dnia 15 kwietnia do dnia 15 maja r. b.

2) Sprawozdanie radnego Inz. Bronisława Hlaski ze Zjazdu Związku Młost.

3) Wniosek radnego Mielorowskiego i towarzyszy o przeprowadzenie kontroli tak Miejskiej i Deputacji Zwykłości, jak i poszczególnych dzielów, podległych tejże.

4) List inspektora skarbowego z dnia 20 maja r. b. pod L. 8347 — o dokonanie wyboru 4-oh członków Komisji Miejskiej i 4-oh zastępców na przeciąg 4-oh lat do Komisji Podatkowej Miejskiej. („Monitor” nr. 68 1919 r.)

5) Wniosek Magistratu o wydanie wdrowie po wódmym Magistratu — Józefie Niewiadomskiej — zapomogi w roku budżetowym 1919 | 20 — w wysokości mk. 40 miesięcznie.

6) Uchwała Delegacji Dobroczynnej z dnia 17 maja r. b. w sprawie zakupu w M. Deputacji Zwykłościowej 150 par trzpień dla rozdania najbardziej potrzebującym.

7) Uchwała Delegacji Robót Publicznych z dnia 6 maja r. b. o określenie pensji kierownika robót publicznych inżyniera T. Pajątkowskiego na mk. 500 miesięcznie, od dnia 1 kwietnia r. b.

8) Uchwała Delegacji Szkolnej z dnia 16 maja r. b. o zmianę nazwy powyższej Delegacji na „Delegacja Oświatowa”.

9) Podanie obywatela Włodarskiego o zmianę nazwy ulicy Siedmiu-Kamienio.

10) Podania: Kooperatywy „Strzecha Robotnicza” o przyznaniu kredytu w sumie mk. 6000 i kooperatywy „Zjednoczenia” mk. 15,000.

11) Pismo Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Królestwie Polskiem z dnia 29 kwietnia r. b. o zatwierdzenie sprawy oddania Towarzystwu w działość (99 lat) bezpłatną działkę w placu, na którym został wzniesiony gmach Muzeum Przemysłu Ludowego.

Stan wyjątkowy w Zagłębiu. Z powodu zaburzeń w 186 dziale wprowadzony został w całym Zagłębiu Dąbrowskim stan wyjątkowy. Władze miejscowe ogłosiły surowe przepisy polowe ograniczające nocny ruch uliczny.

Wydawanie maki amerykańskiej. Wczoraj nadeszło do Częstochowy 6 wagonów maki amerykańskiej z transporta przyznanego przez ministerium apro wizacji ze składnicy w Sosnowcu. Wobec czego z dniem dzisiejszym wydawana będzie mąka na czwartek w ilości 8 funtów miesięcznie na osobę.

Odzież przybywa. Dowiadujemy się, że w końcu bież. tyg. przybędzie do Częstochowy transport gotowych ubrań, stanowiących ofiarę z Ameryki. Transport składa się z 85 bel po 70 kg., a zawiera około 4000 garniturów.

W sprawie wpytku chleba. Na poniedziałek wice-minister Magistratu postanowiło rejeantnie powiadomić piekarzy, iż w każdym czasie mogą otworzyć piekarnie z chwilą wyrażenia z ich strony zgody na podporządkowanie się przepisom Magistratu, co już uczyniło 42 piekarzy.

Seminarjum wrocławskie. Egzamin kandydatów do stanu duchownego odbędzie się we Wrocławiu dnia 17 czerwca r. b. Do świadectwa lub cenzury szkolnej dołączyć należy: matrykę urodzenia oraz świadectwo ka. prefekta (katechety) lub proboszcza miejscowego. Kandydaci z maturą gimnazjalną będą przyjmowani bez egzaminów do seminarjum na studja filozoficzno-teologiczne. Kandydaci bez matury wstępują na jeden z kursów Liceum, istniejącego przy seminarjum.

Patriotyzm włościański. Dowiadujemy się, że gmina Grabówka wyraziła gotowość pomnożenia wszelkich ofiar na rzecz wojska polskiego. Uchwala zebrania gminnego, przesłana komisarzowi rządowemu na pow. Częstochowski, wyraża jejajęnie prośbę, żeby nie rekwirowano krów krolowych, co i tak nigdy przez wojsko nie jest praktykowane.

Patriotyzm włościański gminy Grabówka powinien znaleźć jak najszerszy oddźwięk wśród naszego włościanstwa.

Budowa młyna parowego. Magistrat zezwolił p. M. Fikcie na budowę młyna parowego przy ul. Św. Barbary Nr. 36.

Nowa fabryka mydła. Na zasadzie protokółu Komisji sanitarno-technicznej Magistrat udzielił pozwolenia p. B. Waręckiemu na otwarcie fabryki mydła przy ul. Wieluńskiej.

„Za wolność ludów”. Teatr „Odeon” demonstruje obecnie niezwykle piękny dram. p. t. „Za wolność ludów”, odznaczający się artystycznym wykonaniem. Zdjęcia doskonałe, gra artystów znakomita; treść budzi w widzu najsilniejszą sie uczucia, nastroja na ten podniosły. I to jest jedna więcej zaleta niepospolitego dramatu amerykańskiego.

Dzielnicy Hallerzy. Po przebiegu 4 ro letniej kampanji na froncie zachodnim awiat do Częstochowy na dwudniowy urlop p. Józef Bogusławski, porucznik i dywizjona, i patku artylerji polowej armji Hallera. P. Bogusławski, będąc studentem uniwersytetu Leodzkiego, wstąpił w początkach wojny do armji belgijskiej i przebył 3 lata na froncie, biorąc czynny udział we wszystkich większych bitwach armji belgijskiej. W r. 1918 jako sierżant wojsk linjowych wstąpił do armji Hallera, otrzymując rangę porucznika.

Dlaczego? Wobec ogłoszenia o piekarniach, ubraźnionych do wpytku i sprzedaży chleba, umieszczono w nrze wczorajszym „Gońca”, czytelnicy nasi zapytują, dlaczego we wspomnianym wykazie niema ani jednej firmy chlebościelskiej. Nie mogąc na to odpowiedzieć, pytanie kierujemy pod

Papa, Smola, Cement, Smary, i benzyna.
poleca: **Dom Techniczny-Handlowy.**
Inż. W. Kukliński i K. Dajloff
Częstochowa, ul. Dojazd Nr 9, telef. 80.

adresem wydziału apro wizacji przy Magistracie m. Częstochowy.

Z wiecu w sali straży ogniowej.

W ub. sobotę w sali Straty ogniowej odbył się wiec polityczny z udziałem posta z klubu Litawo Narodowego, ks. Lutosiawskiego.

Ks. Lutosiawski w dłuższej mowie obrazował bieżącą sytuację polityczną. Podkreślił, że ewentualność wojny z Niemcami nie jest dla Polski groźną, albowiem posiadamy takie sily zbrojne, że nawet bez pomocy koalicji zwycięstwo nasze w tej wojnie jest całkowicie zapewnione.

Wojna z Niemcami musi się zakończyć ich klęską i szerszym w zakłóceniem naszych aspiracji w stosunku do granic zachodnich. Mówiąco o zwycięstwie w Galicji wschodniej, ks. Lutosiawski atakował ostro dowódców naczelni, podkreślając, że tylko presja obozu, zgrupowanego przy Związku Ludowo-Narodowym zmusiła je do podjęcia tej akcji, wbrew stanowisku lewicy. Zasługą Wiecu Związku jest, że usunęło ze stołu straszne niebezpieczeństwo, wynikające z odejścia nas od Romunji.

Nawiązując do odezwy Piłsudskiego w sprawie Litwy, oświadczył ks. Lutosiawski, że nacelnik dał się poraż wtyry opłatać intrygom lewicy która przedstawiała znaną uchwałę sejmową jako obęd aneksji Litwy.

Ks. Lutosiawski dowodził zebrany, że sytuacja nasza w stosunku do ententy była wśdy bardzo niebezpieczna, a uratował ją Związek Ludowo-Narodowy; za przesylną Związkowi L. N. Sejm poważną mądrą uchwałę domagającą się rozstrzygnięcia losów Litwy historycznej za pomocą wypowiedzenia się ludów, które ją zamieszkały.

Poruszawszy stosunek Z. L. N. do innych grup sejmowych, zaznaczył mowa, że tylko Związek L. N. posiada ludzi mądrych politycznie; inne grupy narodowe jak P. Z. L. i Narodowy Zw. Robotniczy — to stronictwa bez wykształcenia politycznego, które nie powinny iść samopas, lecz przystąpić do bloku L. N.

Mówił też ks. Lutosiawski o sprawie żydowskiej, stwierdzając, że pogromy żydów nie tylko imnie szkoda ale korzyść przynoszą, gdyż kosztem nielicznych ofiar zapewniają im współpracuie zagranicy, a nam wystawiają świadectwo braku kultury.

Omawiając sytuację wewnętrzną atakował też ks. Lutosiawski w ostry sposób rząd obecny.

Przemawiał jeszcze ks. Kneblewski, mówiąc o szejdzie delegatów kół kroliecyoh z kraju i wzywając niewiasty polskie do organizowania się i pracy na odrodzenie narodu. W tymk docha przemawiała p. Kleniewska.

O szersza sala Straty zapelniona była publicznością, którą spotkało pewne rozczarowanie wobec nieprzybycia do Częstochowy ks. biskupa Teodorowicza.

Zapisy na przydział państwową. Zapisy na 5 proc. obliży skarbu polsk. w Banku Handlowym w Warszawie oddział w Częstochowie w d. 28 | 5 1919 roku: 10 osób miejscowych rb. 11,700, mk. 200, kor. 1000 i 1 osobę zamieszkojących rb. 100, mk. —, kor. —. Razem rb. 11,800, mk. 200, kor. 1000

Sprzedaz chleba.

Wydział Apro wizacyjny Magistratu m. Częstochowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 4 go czerwca r. b. będzie sprzedawany chleb pozakartkowy po 1 mk. 20 fen. za funt w następujących piekarniach:

- 1) Gryglewski Stanisław Kościuszki 46. 400 boch.
- 2) Buczkowski Cyprjan Stradomska 40. 300 boch.

Pozostałe piekarnie z powodu święta wyznania Mojżeszowego, będą sprzedawały chleb w piątek 6 czerwca r. b.

Kupujemy Potyczkę Państwową.

Tabela nieurzędowa

wykranych VI Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekunów.

W tym dniu odliczenia 5 klasy głównej wygrane padły na numery następujące:

- Mk. 8,000 na Nr. 25773
- Mk. 5,000 na Nr. 22617
- Mk. 1,500 na Nr-y 27136 31491 40298.
- Mk. 1,000 na Nr-y 1847 4084 6837 7478 8794 18198 26578 29438 32206 89810 350.0 41547 49076
- Mk. 800 na Nr-y 2386 6551 7208 7415 7864 10999 11818 12287 12718 18088 18245 17918 20329 21431 21877 24708 25049 25987 26228 26657 28106 32088 85613 36098 36648 43008 42471 42703 48592 40126 49662.
- Mk. 400 na Nr-y 167 2120 8847 4910 5087 6992 8274 8818 9970 10908 10984 11440 13672 14018 14109 14489 14788 14818 16423 16497 17159 19050 19076 20618 20926 21047 21809 22869 23680 24603 25449 27853 28376 23604 80481 30488 82083 82613 82825 84291 84917 36516 86128 36286 36828 89782 89908 42117 43626 44848 45572 45998 46117 47542 47881 48019 10894.

Z Warszawy.

Bójka żołnierzy z policją w Warszawie.

W ub. niedziele wieczorem za parkiem Zygmuntowskim na Pradze gro no żołnierzy tańczyło poza znajdującą się opodal salą tańców.

Wywołano to interwencję ze strony posterunkowego policji komunalnej, który sąsiad od żołnierzy przewania zabawy na otwartem powietrzu lub też udania się na salę tańca.

Zadanie to, postawione w formie nazybt może kategorycznej, postawiało mocno podchoconych żołnierzy. Gdy posterunkowy obstawił przy swoim żądaniu, grożąc w razie spraciu użyciem broni, kilku żołnierzy rzuciło się nań, obęąc go rozbroić. Wówczas posterunkowy wystrzelił z karabinu, raniąc jednego z żołnierzy w nogę.

Podrażnieni żołnierze, wraz z niektórymi osobami z posteru publiczności, odebrali wówczas broń posterunkowemu i silnie go poturbowali.

Za policjantem ujęto się kilku innych policjantów, nadbiegłych na pomoc i wkrótce wywołano się starcie pomiędzy żołnierzami, a posterunkowymi policji komunalnej.

Żołnierze, działając najwidoczniej pod wpływem alkoholu, rozbili się następnie i w kilku miejscach rozbili policjantów, takich nawet, którzy od całego tego zajęcia byli najspokojniejsi.

Rozbrojono między innymi przewodnika Szabrowskiego, posterunkowych Rutkowskiego i Zakrzewskiego. Gdy 5 posterunkowych z II komisariatu o godz. 9 wiecz. przyjechali na Pragę, żołnierze ich rozbili.

Pośród policjantów w wyniku zajęcia są łżej i ciężkiej ranni, a nawet jeden z rannych, starszy wywiadownca urzędu siedzącego Antoni Cieszanowski, który otrzymał 8 pchnięt bagnetem, zmarł o godzinie 2 w nocy w szpitalu Przemienienia Pańskiego.

Obwieszczenie.

Sąd Pokoju w Kłobucku na mocy art. 1682 U. P. C. obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe ze zmarłym Franciszku Fejkiście, właścicieli majątku ruchomego, składającego się z sumy 80,000 Mk. należnych od Mieczysławy Bakowieckiej i inwentarzy żywego i martwego, znajdujących się w majątku Opatów, pow. Częstochowskiego.

Terminy zamknięcia tego postępowania wyznacza się na dnia 1 października 1919 r. Wzywa się preto osoby interesowane, aby w oznaczonym terminie z odpowiednimi dokumentami zgłoszyły się do Sądu Pokoju w Kłobucku.

Sędzia F. Wołski
Sekretarz Sądu Z. Krupski.

Teatr „PARYSKI”

Program od Wtorku 3-go do Piątku 6 Czerwca r. b.

SENSACJA!

HRABIANKA ZEBRACZKA

Wspaniały dramat życiowy w 5-ciu dużych częściach.

W roli głównej słynna gwiazda kinematograficzna i ulubienica Publiczności

MIA MAY.

NAD PROGRAM:

PRZYGODY POKSONA Humoreska

Muzyka: Oktet artystyczny pod dyr. p. JERZEGO BURSIKA b. dyrektora orkiestr w Złokopanem.

Anons: Wkrótce „Książę Obolski” Aktualny dramat w 6-lu aktach. Rzecz dzieje się w cytadeli Petropawłowskiej w katorgae Syberji i mająt. naceln. Ochray

Sensacja chwili!

Teatr „ODEON”

Dla młodzieży wejście dozwolone

Program od niedzieli 1-go do czwartku 5-go Czerwca r. b.

Jeden z najwybitniejszych obrazów amerykańskich firmy „WORLD” w New-Yorku!

Za wolność Ludów

Wielki dramat w 6-ciu aktach, ilustrujący patriotyzm i poświęcenie ludności w Stanach Zjednoczonych podczas obecnej wojny. w rolach głównych:

Emmy Wehlen, Harold Lockwood i Ethel Barrymore.

Przejmujące grozą sceny batalistyczne zdjęte na froncie francuskim podczas ataku nocnego.

Film ten demonstrowany był w największym kinematografie w Paryżu „PALAIS GAUMONT” przez 12 tygodni z rzędu

Z powodu niezwykle wysokiej dzierżawy obrazu Ceny miejsc podwyższone o 50 fenigów.

„MOTOFER”

Znakomity środek wzmacniający zawierający żelazo w stanie łatwiej strawnym, uznany przez powołane lekarskie Stosowany przy leczeniu **blednicy, niedokrwistości, bólów głowy i w okresie rekonwalescencji.**

Wyrobu **Warsz. Tow. Akc. „MOTOR”.**

Ządać w aptekach i składach aptecznych.

Czarniecka Góra

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od st. Niektani linii Kozłuski-Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia Dietetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne, kwaso-węglowe, ciecuchowisko i wszelkie mineralne elektryzacja. Mieszkania dla rodzin z kuchniami do wynajęcia. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, reuniony, wycieczki i zabawy.

Ordynuje **Dr. W. Smolewski**, kierownik dla rodzin z kuchniami do wynajęcia. Adres: Czarniecka Góra p. Niektani.

Ofiary

Z powodu opuszczenia Częstochowy przez wice-dyrektora naszej instytucji p. Tadeusza Radziszewskiego, w dowód szczególnej sympatii i poważania, zamiast wspomnianego, na bohaterackiego żołnierza polskiego za pośrednictwem Polskiego Białego Krzyża pracownicy polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Częstochowie składają:

A. Austen 50 mk., — W. Polzeniusz 20 mk., — J. Parnowski 10 mk., — M. Kirazban mówna 10 mk., — J. Nawacka 10 mk., — H. Nofierówna 10 mk., — J. Nawrocka 10 mk., — P. Dubiel 10 mk., — K. Dominiowski 10 m.

A. Wiersbicki 10 mk., — G. Szpiłówna 25 m. Z. Domaszewska 10 mk., — Z. Czerwińska 10 mk., — L. Krętorówna 10 mk., — St. Bogatko 10 mk., — M. Kurpińska 10 mk., — J. Margesinska 10 mk., — W. Nariemblo 10 mk., — R. Kizlich 10 mk., — H. Mucha 10 mk., — M. Ziemińska 10 mk., — A. Raminowski 10 mk., — J. Rospondek 3 mk., — S. Mach 3 mk., — A. Heluska 3 mk., — Razem marek 204.

Zamiast kwiatów na grób s. p. Marianna Sawickiego składa na Biely Krzyż Z. Sawicki 10 mk.

M A K A.

Na miesiąc Czerwiec w ilości 8 funt. na kupon nr. 14 po 80 fen. za funt: Sprzedaż odbyw. 6 się będzie w następującym porządku:

w (środo) 4 na legitymacje ponad 6 osob.	5
„ (czwartek) 5	6
„ (piątek) 6	5
„ (sobota) 7	4
„ (wtorek) 10	3
„ (środo) 11	2 1 1
12, 13 i 14 dla spóźnionych.	

CUKIER.

Na miesiąc Czerwiec w ilości 2 funty na kupon nr. 15 za Mk. 335. Porządek sprzedaży cukru:

dnia 16 (poniedziałek) na legit. po nad 6 osob.	17 (wtorek)	6
18 (środo)	19 (czwartek)	5
20 (piątek)	21 (sobota)	4
22 (niedziela)	23 (poniedziałek)	3
		2
		1

U W A G A.

Od dn. 23 do 30 | VI włączn. sprzedawana będzie mąka i cukier osobom, które nie wykupily we własnym terminie artykułów.

Współpraca w Częstochowie carstwowo-rosyjskiej kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianki, markazy do mycia i t. p. po cenach w miarowanych, oraz poleca cukrowe umiarkowanie, spjalni, stielowych, i t. p. ul. Paany Maryi Nr. 54